

dnia 2. 4. 1946 w Norymberdze nie pozwalają dokładnie ustalić, kto w ostatnim okresie okupacji zapisków dokonywał, prawdopodobnie robił to w dalszym ciągu sam pierwszy stenograf Gnauck, na ostatnich zaś kartach ktoś z otoczenia Franka. Na temat sposobu prowadzenia dziennika powiedział Mohr w swoim zeznaniu: „Z bardzo nielicznymi wyjątkami, w których Gnauckowi i mnie oddawano stenograficzne sprawozdania z zebrań i posiedzeń (celem włączenia ich do dziennika, byliśmy przy zapisanych posiedzeniach obecni, wyjąwszy codzienne niemal konferencje między drem Frankiem a sekretarzem stanu Bühlerem i SS-Obergruppenführerem Krügerem, a szczególnie SS-Obergruppenführerem Koppem. Sprawozdania z tych konferencji dyktował nam czasem Frank *ex post* do dziennika... Specjalnie tajne konferencje nie zostały przez nas, stenografów, zapisane; w tych wypadkach widnieje w dzienniku tylko wzmianka o odbyciu konferencji. Sporządzone przez nas sprawozdania stenograficzne dyktowano paniom do maszyny. Potem dawano nam stenografom gotowe strony do korekty, po czym oddawaliśmy je każdorazowo szefowi kancelarii. Po przeczytaniu ich przez niego przechowywano je w sefie biurowym, a na końcu roku Gnauck polecał je oprawić“ (sygn. zbiorów Inst. I. Z. Dok. 1-627, tom 1).

Dziennik ten został zabrany Frankowi w Neuhaus przy Schliersee w Bawarii przez oficerów 7. armii amerykańskiej w dniu 18. 5. 1945. Frank w zeznaniu przed Trybunałem Norymberskim oraz w ostatnim swym słowie twierdził, że dziennik wręczył sam oficerom przy aresztowaniu. Dziennik przewieziono najpierw do Heidelbergu, a potem do biura oskarżycielskiego Trybunału Norymberskiego. Oryginał dokumentu został po wykorzystaniu go w procesie przekazany drowi Janowi Sehnowi, wówczas przewodniczącemu Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie. Dziennik znajduje się dzisiaj w zbiorach Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce przy Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie.

Przedrukowane niżej zapiski nie są typowe dla Dziennika Franka, gdyż ten zawiera nie tylko krótkie, ile wiele obszernych zapisów, które decydują o rozmiarach całości. Należą one jednak z uwagi na temat i zwięzłość ujęcia, która świadczy wyraźnie, że nie było czasu na szerokie rozpisywanie się o tym co się dzieje, do najbardziej ekspresywnych jego kart.

KAROL MARIAN POSPIESZALSKI

Dienstag, den 16. Januar 1945

Krakau-Burg

- 11<sup>00</sup> Regierungssitzung (Protokoll Dr. Meidinger).  
 13<sup>30</sup> Essen im Säulensaal der Burg mit den Regierungsgliedern.  
 14<sup>00</sup> Der Herr Generalgouverneur erhält die Nachricht, dass Tschenstochau und Radomsko in Händen der Russen sind.  
 14<sup>15</sup> Abfahrt Sturmabführer Pfaffenroth, Höppner und Rudolf mit Diesel LKW nach Kressendorf.  
 15<sup>00</sup> Erster Staatsanwalt Dr. Meidinger, Architekt Korinthenberg, Frl. Mylo, Frl. Türk, Frl. Lanzinger und Frl. Wrobel verabschieden sich vom Herrn Generalgouverneur, um nach Seichau in PKW abzufahren.  
 15<sup>30</sup> Kampfkommendant General Kruse erläutert dem Herrn Generalgouverneur den Plan der Sicherung Krakaus.  
 16<sup>00</sup> Der Herr Generalgouverneur geht durch die Räume der Burg und durch das Verwaltungsgebäude, das er selbst gebaut hat, und nimmt ergriffen Abschied. Auf der Burg bleiben noch:  
 Der Herr Generalgouverneur, Staatssekretär Dr. Bühler, SS-Obergruppenführer Koppe, Landgerichtsrat Schüler, Architekt von Palézieux, Fräulein Kraffozyk, SS-Untersturmführer Schamper, Herr Schäfer, Herr Karg, Herr Parltz.  
 Ausserdem hat der Herr Generalgouverneur den Inspekteur des Sonderdienstes, Herrn Dr. Hammerle mit einem Offizier, Herrn Leutnant Fremd, auf die Burg beordert.



- 17<sup>30</sup> Der Herr Generalgouverneur hält eine Besprechung mit Oberdienstleiter Thiesler, Oberbereichsleiter Kobusch und SA Oberführer Kühnemund betreffend Stadtwacht.
- 18<sup>00</sup> Generalleutnant Grimmeisz, Kommandeur eines Korps (drei Divisionen) wird dem Herrn Generalgouverneur durch Oberst Fischer vorgestellt
- 18<sup>30</sup> Besprechung mit Pressechef Gassner, Verlagsdirektor Strozyk betreffend Erscheinen der Krakauer Zeitung. Der Grossteil der Belegschaft der Zeitung geht noch heute nach Königshütte; von dort aus soll eine notdürftige Ausgabe der Krakauer Zeitung herausgebracht werden.
- 19<sup>00</sup> Dr. Hammerle und Leutnant Fremd melden sich beim Herrn Generalgouverneur zum Dienstantritt auf der Burg.
- 19<sup>30</sup> Abendessen im Turmzimmer:  
Der Herr Generalgouverneur, Landgerichtsrat Schüler, Architekt von Palézieux, Fräulein Krafczyk.
- 22<sup>00</sup> Herr Staatssekretär Dr. Bühler überbringt dem Herrn Generalgouverneur die neuesten Berichte. Der Herr Generalgouverneur unterzeichnet einen Erlass über die Stadt- und Landwacht.
- 22<sup>20</sup> Der Heeresgruppenkommandeur gibt dem Herrn Generalgouverneur telefonisch einen Bericht über die derzeitige Lage, die sehr ernst sei. Tschenstochau sei vom Feinde genommen und Krakau wohl bedroht. Wiederholte Fliegerangriffe mit Bombenabwurf.
- 23<sup>00</sup> Pressechef Gassner kommt zum Herrn Generalgouverneur und überbringt nicht sehr gute Nachrichten aus dem Westen. Schwerstes Problem: Wird Krakau militärisch verteidigt, mit welchen Truppen, die wenigen deutschen Männer sind dazu ausserstande.
- 23<sup>30</sup> Zusammensein mit Herrn Staatssekretär Dr. Bühler, Dr. Hammerle, Pressechef Gassner, Landgerichtsrat Schüler, Architekt von Palézieux, Herrn Borgiel, Leutnant Fremd und Frl. Krafczyk. Der Herr Generalgouverneur telefoniert mit Sturmbannführer Pfaffenroth, der sich zur Zeit in Kressendorf befindet, und erteilt ihm den Auftrag, in Anbetracht der Wichtigkeit der Ladung mit mit dem LKW nach Seichau zu fahren und am Donnerstag wieder nach Krakau zurückzukehren.

Mittwoch, den 17. Januar 1945.

Krakau-Burg

- 7<sup>00</sup> Staatssekretär Dr. Bühler ruft den Herrn Generalgouverneur an und unterrichtet ihn über die Ereignisse der vergangenen Nacht.
- 8<sup>00</sup> Fliegeralarm.
- 9<sup>00</sup> Oberst Fischer erstattet dem Herrn Generalgouverneur Bericht, dass die russischen Panzer in Richtung der Strasse Krakau Trzebinia, bei Tomaszowice, durchgebrochen sind. General Kruse lässt den Herrn Generalgouverneur bitten, Krakau sofort zu verlassen, da entschieden ernste Gefahr für die Stadt Krakau besteht.
- 11<sup>00</sup> Bankdirigent Dr. Paersch erstattet dem Herrn Generalgouverneur Bericht über die letzten Massnahmen der Emissionsbank.
- 12<sup>00</sup> Der Herr Generalgouverneur hält die letzte Sitzung auf der Burg ab, an der Staatssekretär Dr. Bühler, SS-Obergruppenführer Koppe, Präsident Dr. von Craushaar, Präsident Dr. Senkowsky, Gouverneur Dr. von Burgsdorff und Notar Gutbrod teilnehmen. Inzwischen übergibt Landgerichtsrat Schüler die Burg dem Chef der Burgwachtkompanie, Hauptmann Klinder, worüber folgende Übergabeverhandlung vorliegt:

Krakau, den 17. Januar 1945

Übergabeverhandlung:

Gegenwärtig: 1. Landgerichtsrat Walter Schüler, Stellvertreter des Chefs der Kanzlei des Generalgouverneurs, 2. Hauptmann Klinder 3. (III.) Po. Wachbatl. IV. Chef der Burgwachtkompanie, 3. Sekretärin Helene Krafczyk

Am 17. Januar 1945 wurde die Burg zu Krakau Hauptmann Klinder, dem Chef der Burgwachtkompanie, mit sämtlichen vorhandenen Einrichtungsgegenständen und allen Lagervorräten übergeben.



Hauptmann Klinder verpflichtet sich als Übernehmer, die vorhandenen Vorräte ordnungsgemäss zu bewirtschaften und sie gegebenenfalls der kämpfenden Truppe zur Verfügung zu stellen. Er übernimmt die Verpflichtung, das vorhandene Benzinlager unverzüglich dem Kampfkommandanten zu melden.

Hauptmann Klinder ist berechtigt, die vorhandenen Pferde und einen Kraftwagen für seine Einheit zu übernehmen.

Sämtliche vorhandenen Schlüssel wurden Hauptmann Klinder ausgehändigt, der darüber durch seine Unterschrift quittiert.

Bei anderweitiger Verwendung der Einheit übergibt Hauptmann Klinder die Burg dem Kampfkommandanten.

gez. Schüler  
Landgerichtsrat  
als Übergebender

gez. Klinder  
Hauptmann  
als Übernehmer

gez. Frank  
Generalgouverneur und  
Reichsminister

13<sup>00</sup> Die Herren verabschieden sich vom Generalgouverneur.

13<sup>25</sup> Der Herr Generalgouverneur verlässt mit einer Wagenkolonne bei herrlichem Winterwetter und strahlendem Sonnenschein die Burg zu Krakau.

Reihenfolge der Wagen:

1. Oberst Fischer
2. Der Generalgouverneur  
Oberdienstleiter Tiessler  
Architekt von Palézieux  
SS-Untersturmführer Schamper
3. Herr Karg mit Begleitkommando
4. Landgerichtsrat Schüler  
Frl. Krafczyk  
Herr Schäfer  
Herr Parlitz
5. Herr Borgiel  
Frl. Herschel
6. Rechtsrat Dr. Hammerle mit Begleitkommando
7. Oberstleutnant von Dazur
8. Oberdienstleiter Tiessler (Fahrer)

Die Fahrt geht über Izdebnik, Kalvaria, Bielitz, Teschen, Mährisch-Ostrau, Oppeln.



22<sup>45</sup> Der Herr Generalgouverneur hat eine Besprechung mit Generaloberst Tschörner.

23<sup>30</sup> Abendessen bei Generaloberst Hape.

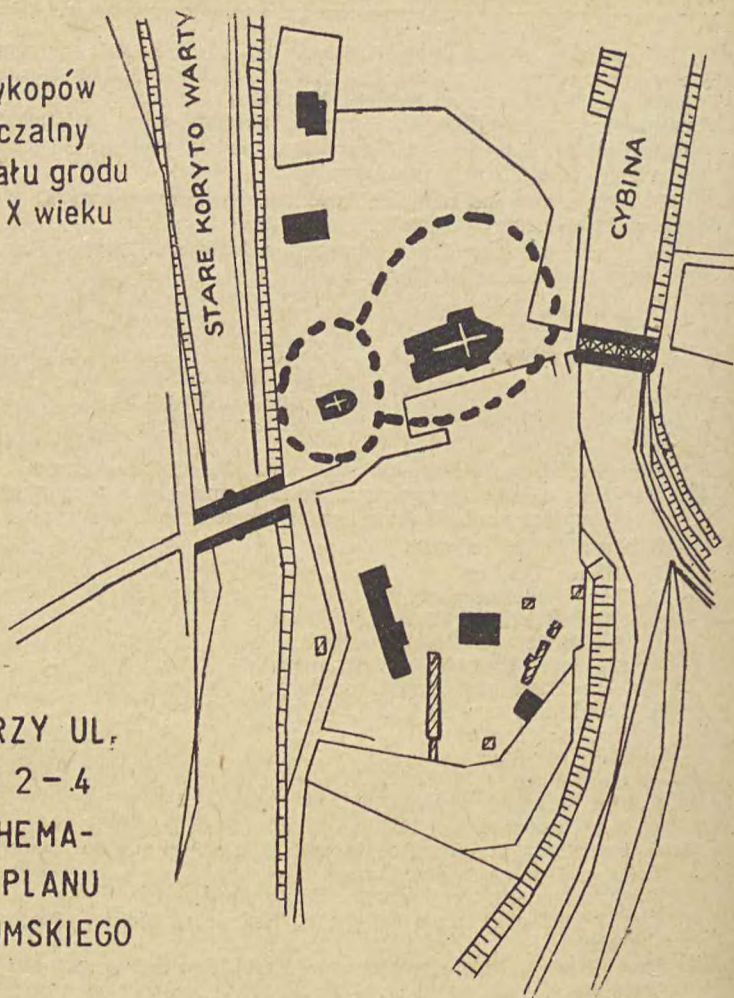
#### OSADNICTWO WCZESNO-ŚREDNIOWIECZNE W POŁUDNIOWEJ CZĘŚCI OSTROWA TUMSKIEGO W POZNANIU

Badania nad osadnictwem wczesno-średniowiecznym w południowej części Ostrowa Tumskiego w Poznaniu na terenie przypuszczalnego podgrodzia poznańskiego (ryc. 1) zostały zapoczątkowane w roku 1939, kiedy to dr W. Kočka z ramienia ówczesnego Instytutu Prehistorycznego U. P. rozpoczął prace w południowo-wschodniej części ogrodu Seminarium Duchownego. Niestety, badania przerwała wojna, prowadzący wykopaliska musiał chronić się przed okupantem, a cała dokumentacja zaginęła. Na podstawie ustnych danych dra Kočka oraz zwiedzających wykopaliska można stwierdzić, że natrafiono na fragmenty osady z dobrze zachowanymi konstrukcjami drewnianymi oraz wał otaczający przypuszczalne podgrodzie od strony płd.-wsch. Nie udało się jednak dokładnie zlokalizować miejsca wykopu.



-  Teren wykopów
-  Przypuszczalny  
Zasięg wału grodu  
W 2 poł. X wieku

WYKOPY PRZY UL.  
WIEŻOWEJ 2-4  
NA TLE SCHE-  
MATYCZNEGO PLANU  
OSTROWA TUMSKIEGO



Ryc. 1

Wraz ze wznowieniem po wojnie prac wykopaliskowych w Poznaniu w ramach badań nad początkami Państwa Polskiego zwrócono szczególną uwagę na przebadanie dotychczas tylko fragmentarycznie poznanego gospodarczego zaplecza grodu poznańskiego, a przede wszystkim przypuszczalnego podgrodzia, znajdującego się na terenie dzisiejszego ogrodu seminaryjnego.

W latach 1950—1953 poznańska placówka Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego rozpoczęła tu systematyczne prace wykopaliskowe<sup>1</sup>. Prowadzili je pod kierownictwem prof. dra W. Hensla w latach 1950—1951 mgr J. Ślaski, w 1952 r. mgr E. Dąbrowski i L. Leciejewicz, w 1953 r. mgr A. Dymaczewski.

W r. 1950 rozpoczęto badania w części południowej ogrodu seminaryjnego. Wykop, zorientowany na północ, zajmował obszar półtora ara, czyli po odliczeniu

<sup>1</sup>W. Hensel, J. Ślaski, J. Zak, *Badania wczesno-średniowiecznego Poznania w l. 1950—1951* — *Przegl. Zach.* VIII (1952) z. 5/6, s. 366—369, i powielane sprawozdania roczne Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Szczegółowe opracowanie materiałów przez A. Dymaczewskiego przygotowane jest do druku.



metra na świadki miał 14 m długości, 8 m szerokości (wykop I—III. Idąc od południa ar 334 ćw. C, D, ar 335 ćw. A, B, ar 374 ćw. D, ar 375 ćw. A).

W r. 1951 kontynuowano tu pracę, rozszerzając wykop o 10 m ku północy (wykop V—VI. Idąc od południa ar 374 ćw. C, ar 375 ćw. B, ar 414 ćw. D, ar 415 ćw. A) oraz pasem szer. 4 m przy zachodnim brzegu, 10 m ku południowi (wykop IV, ar 295 ćw. A, B). W tym ostatnim wykopie miały jednak miejsce pewne odchylenia od podanych wymiarów, spowodowane rozmieszczeniem drzew. Równocześnie dla zorientowania się w stosunkach osadniczych zachodniej i wschodniej części tej partii Ostrowa Tumskiego przeprowadzono próbne wykopy:

1. na zachód od ul. Wieżowej (naprzeciw Seminarium Duchownego) ar 587 ćw. A szer.  $2 \times 5$  m, przy czym do calca zbadano teren w części północnej na obszarze  $1,70 \times 2,30$  m. Wykop ten miał na celu uchwycenie położenia kościoła św. Mikołaja (XII w.), zniszczonego w XIX w.

Ponadto 4 wykopy próbne we wschodniej części ogrodu seminaryjnego, a mianowicie idąc od południa:

2. ar 251 ćw. D szer.  $5 \times 2$  m, przy czym do najniższego poziomu zbadano teren w części wschodniej na obszarze  $2,3 \times 1,30$  m;

3. ar 409 ćw. B szer.  $2 \times 5$  m, przy czym do calca zbadano teren w części pñ. na obszarze  $1 \times 1,20$  m.

4. ar 530 ćw. B szer.  $2 \times 4$  m, przy czym do calca zbadano teren w części pñ. na obszarze  $1,80 \times 1,80$  m.

5. ar 567 ćw. A szer.  $2 \times 4$  m, przy czym do calca zbadano teren w części pñ. na obszarze  $1,40 \times 1,75$  m.

W roku 1952 nawiązano do badań w środkowej części ogrodu seminaryjnego. Badania jednak przeprowadzono nie na odcinku przytykającym bezpośrednio do wykopów z lat ubiegłych, ale w odległości 11 m ku pñ. Rozkopano 3 ćwiartki ara, czyli odliczywszy po metrze na świadki kontrolne obszar dłuł. 14 m, szer. 4 m (wykop VII—VIII; idąc od pñd. — ar 454 ćw. C, ar 494 ćw. D i C). Wschodnia krawędź wykopu stanowiła przedłużenie wschodniej krawędzi wykopu z lat poprzednich. Wybór terenu podyktowany był chęcią uchwycenia pñ. brzegu osady oraz krawędzi znacznego obniżenia terenu, znanego z mapy z r. 1772—1773.

Ponadto, ponieważ wykopy próbne z r. 1951 nie dały wystarczającej odpowiedzi na zagadnienie, jak wyglądało osadnictwo we wsch. części ogrodu seminaryjnego, przeprowadzono tam ponownie badania próbne, jednakże już na większą skalę. Wykopy zostały zorientowane wzdłuż osi pñ.-pñd. z pewnym odchyleniem ku pñ.-wsch. Pierwszy wykop (tzw. wykop IX) miał szer. 2 m, dłuł. 9 m. Poszerzono go w części północnej ku zachodowi na szer. 3 m, dłuł. 3 m. Jego przedłużeniem był drugi wykop — szer. 2 m, dłuł. 10 m (tzw. wykop X). W odległości 3,90 m ku północy, wzdłuż tejże osi, rozkopano wreszcie teren szer. 2 m, dłuł. 4,5 m (tzw. wykop XI). Przyjęcie różnych wymiarów powierzchni wykopów podyktowane było lokalnymi trudnościami terenowymi na badanym odcinku.

W r. 1953 badania ograniczono do niewielkiej przestrzeni 0,25 ara w środkowej części ogrodu seminaryjnego. Wytyczono wykop szerokości 2,5 m między północną krawędzią aru 414 ćw. C a południową krawędzią aru 454 ćw. D, przy ich wschodniej granicy. Prace miały na celu powiązać ze sobą wykopy z lat 1951—52 i wyjaśnić stosunek warstw w południowej części osady do jej północnego skraju.

Wyniki powyższych badań referujemy według rozmieszczenia wykopów w terenie, przechodząc od zachodu ku wschodowi, gdyż w ten sposób otrzymamy jaśniejszy obraz rozwoju osadnictwa w poszczególnych punktach. I tak najpierw przedstawimy wyniki badań na terenie bezpośrednio przy ul. Wieżowej (wykop próbny bad. r. 1951), potem w środkowej części ogrodu seminaryjnego (wykopy główne — bad. r. 1950—53) i wschodniej (wykopy próbne — bad. r. 1951—52).



Zachodnia część terenu przy ul. Wieżowej.

Wykop próbny na arze 587 ćw. A. (2 m × 5 m — do calca 1,70×2,30 m). Bad. r. 1951.

Pod dziesięciocentymetrową warstwą współczesnej ziemi znajdowała się warstwa gruzu ceglanego i zaprawy murarskiej (w. A — poz. ok. 56,75 m — 56,15 m npm). Niżej występowała warstwa żużlu (w. B — poz. ok. 56,15—55,95 m npm), popielato-szarej ziemi z zawartością drobnych fragmentów cegły i nieliczną domieszką węgielków drzewnych (w. C — poz. ok. 55,95—54,60 m npm) oraz gruzu ceglanego przemieszanego z brunatną ziemią (w. D — dochodząca do poz. 53,80 m npm w części zachodniej wykopu). W części południowej wykopu znajdował się dalej wkop, wypełniony gruzem ceglanym, sięgający aż w głąb calca poprzez warstwy kulturowe (w. D — poz. 53,20 m npm). Zawartość warstw wykazuje, że były one wszystkie pochodzenia nowożytnego.

Pod nimi wystąpiła warstwa grub. 15 cm (w. E — poz. najw. ok. 54,75 m — najn. 54,40 m npm). Znajdowała się w niej ceramika całkowicie obtaczana, z brzegami silnie wychylonymi, zdobiona przeważnie bruzdami poziomymi. Znaleziono m. in. kilka fragmentów cylindrycznej szyjki. Mamy tutaj do czynienia ze śladami osadnictwa fazy E (XII do poł. XIII w. n. e.).

Pod spalenizną znajdowała się warstwa biało-żółtego piasku o miąższości ok. 25 cm (w. F — strop na poz. 54,65 m npm w części południowej, a 54,44 m npm w części północnej), w niej ślady trzech ostro zakończonych kółków (śred. ok. 7 cm), układających się w linię prostą na osi płn.-płd. oddalonych od siebie o ok. 30—40 cm. Między kółkami o ok. 15 cm ku wschodowi stwierdzono ślady 2 prostokątnych w przekroju pali (?) (ok. 25×10 cm). Mały fragment rozkopanego terenu uniemożliwia bardziej ugruntowaną interpretację. Ponieważ nad kółkami występowała warstwa spalenizny, można by przypuszczać, że odkryto fragment zabudowania o konstrukcji słupowej. Znaleziona tu ceramika była całkowicie obtaczana — kilka den posiadało znaki garncarskie, jednakże jedno miało odcisk od osi koła. Brzegi były silnie wychylone, a kilka fragmentów pochodziło z naczyń o cylindrycznej szyjce. Główny watek zdobniczy stanowiły bruzdy poziome.

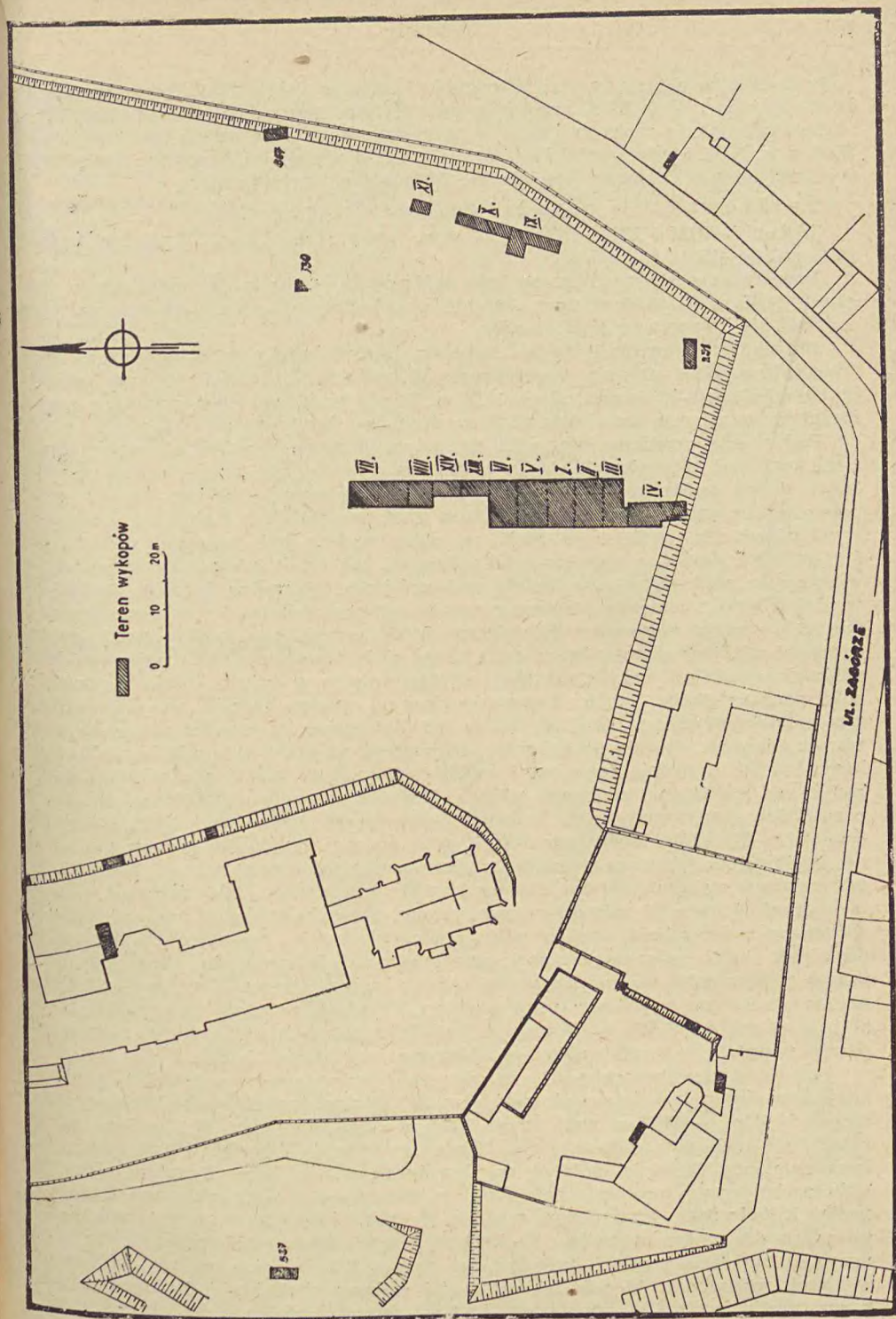
Niżej pod cienką warstewką spalenizny grubości ok. 10 cm (w. G strop na poz. 54,47 m npm w części południowej, 54,10 m npm w części północnej) znajdowała się warstwa jasnopopielatego piasku, nabierającego w części płd. brunatnego zabarwienia, miąższości ok. 25 cm (w. H). Znaleziona tutaj ceramika nie różniła się swoim charakterem od ceramiki z warstw zalegających nad nią.

Następną warstwę tworzyła ciemnobrunatna spiaszczona ziemia z warstewkami spalenizny, kilkoma fragmentami drewna, które nie układały się jednak w jakąś całość, miąższości ok. 70 cm (w. I — strop poz. ok. 54,20 m npm w części południowej, a ok. 53,30 m npm w części północnej). W jej górnych partiach występowała ceramika całkowicie obtaczana, z silnie wychylonymi brzegami, w dolnych jednakże przeważała już zdecydowanie częściowo obtaczana, ze słabo wychylonymi brzegami, zdobiona ornamentem falistym i ukośnych pasem, względem siebie prostopadłych, wykonanych narzędziem grzebykowym. M. in. znaleziono tu fragment misy glinianej, z innych zabytków ułamek łyżwy kościanej, sztydło kościane, półwytwór sztydła, oselkę z łupku i ostrze noża żelaznego. Występowanie tu ceramiki typowej dla fazy C w partiach niższych, po społu z ceramiką fazy D/E w partiach wyższych pozwala na hipotetyczne oznaczenie jako okresu powstania warstwy wieku X do początku XII w. n. e.

Pod warstwą powyższą zalegał calec na poz. 53,60 m npm w części płd.-wsch., 52,56 m npm w części płn.-zach. Teren pierwotny opadał więc na badanym odcinku pod kątem ok. 30° ku płn.-zach.

Wykop próbny pozwolił tylko w bardzo ogólnych zarysach zorientować się w chronologii osadnictwa w tej części Ostrowa Tumskiego. Stwierdzono, że najstarsze





Ryc. 2. Plan sytuacyjny wykopów w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu



ślady osadnictwa sięgają tu prawdopodobnie X w. n. e. O jego charakterze nic powiedzieć nie można. W w. XI/XII nastąpiło podwyższenie terenu przez naniesienie piasku, analogicznie jak to zaobserwowano w wykopach na terenie ogrodu seminaryjnego. Wraz z w. XIII ślady osadnictwa urywają się, a występują przejawy nowożytniej niwelacji terenu. Położenia kościoła św. Mikołaja nie uchwycono.

Srodkowa część ogrodu seminaryjnego.

Wykop I—VIII i XIII—XIV 4 m × 10 m, 8 m × 24 m, 2,5 m × 11 m, 4 m × 14 m).  
Bad. r. 1950—53.

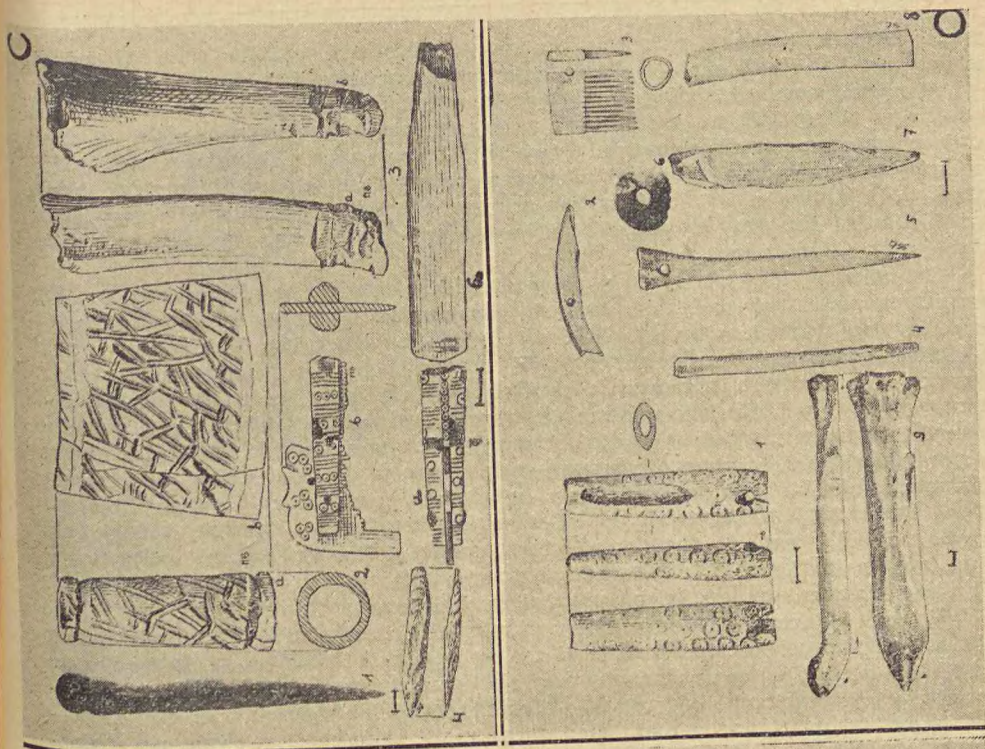
Powierzchnia badanego terenu była dość równa — poziom jej wahał się w granicach 54,65 m — 54,95 m npm. Jedynie w południowej części poza ścieżką teren podniósł się do poziomu 57,05 m npm.

Ziemia ogrodowa (w. I) sięgała wszędzie do głębokości przeciętnie 54,50 m npm. Zawierała zabytki głównie współczesne. W południowej części wykopu zalegała powierzchnia ścieżki do pozycji ok. 54,85 m. Za nią znajdował się wspomniany nasyp. Siegał on do pozycji przeciętnie 54,45 m, dochodząc bezpośrednio nad calec.

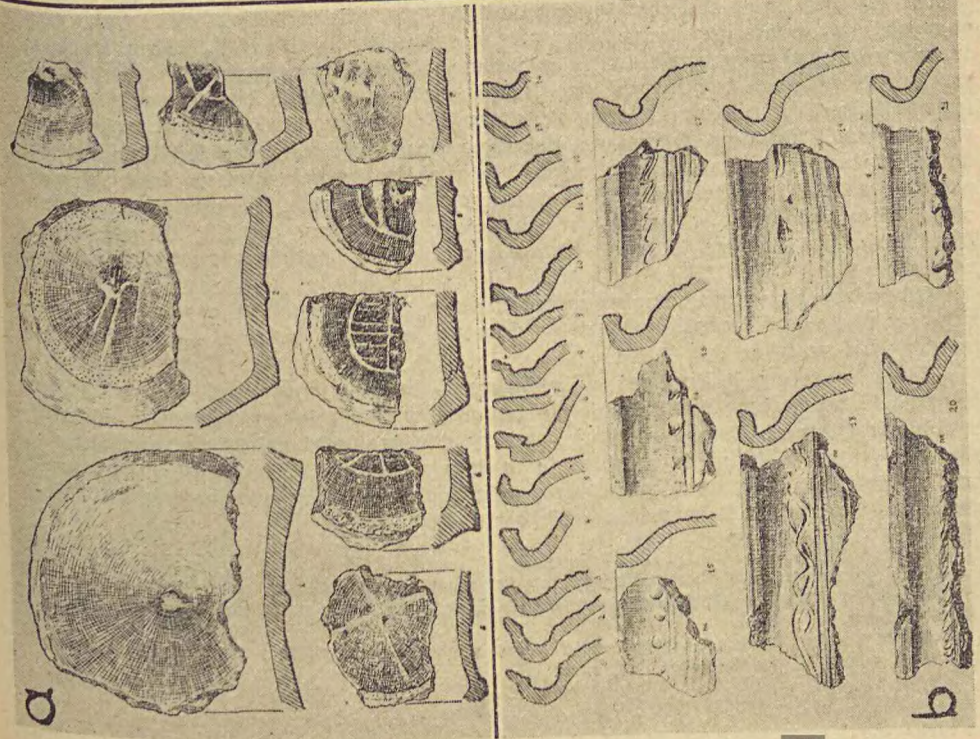
Pod ziemią ogrodową wystąpiła na całym obszarze warstwa ciemnobrunatnej ziemi (w. Ia) z soczewkami piasku (zwłaszcza w części pñ.), zawierająca znaczne ilości gruzu ceglanego. Spąg miała dość pofałdowany — poziom jego w części północnej dochodził miejscami do 52,55 m pnm, w środkowej wahał się przeciętnie w granicach ok. 54,15 m — 53,65 m, nieco wyższy był w części południowej (ok. 54,75 m). Zarówno przy krawędzi północnej, jak i południowej badanego terenu warstwa Ia zachodziła bezpośrednio nad próchnicę pierwotną i calec. Znaleziono w niej zabytki pochodzący zarówno z czasów nowożytnych jak i wczesnego średniowiecza. Ceramika wczesno-średniowieczna była cienkościenna z silnie wychylonymi brzegami, zdobiona głównie bruzdami poziomymi. Na dnach znajdowały się częstokroć znaki garncarskie. Z innych zabytków występowały tu w dużych ilościach gwoździe, noże, ponadto tłoczki, skoble, fragmenty okuć od wiader, haczyki, wreszcie ostroga z piramidalnym kolcem, grot od strzały itd. Znaleziono tu również ramię do wagi z brązu, ołowiane ciężarki (stożkowate, krążkowate), przesłiki, w tym kilka z różowego łupku, oselki, kamienie żarnowe. Z ozdób wymienić tu należy paciorki kamienne, pierścionki z żółtego i zielonego szkliwa. Ponadto znaleziono grzebienie, okładziny z kości lub rogu, łyżwy, hetki kościane, kości do gry wykonane z kości śródstopia świni i in. W w. Ia napotymano kilkakrotnie wkopy, wypełnione gruzem ceglanym (w. II). Podobnie jak sama warstwa, były one pochodzenia nowożytnego. Warstwa Ia, jak wskazuje jej stosunkowo duża miąższość, przy braku jakichkolwiek śladów konstrukcji, i materiał zabytkowy zawierający, poza znaleziskami wczesno-średniowiecznymi znaczną ilość wtretów późno-średniowiecznych i nowożytnych, jak cegieł, dachówek, kafli, ułamków naczyń porcelanowych, fajansowych, glinianych oraz innych przedmiotów, pochodzi z nowożytnych niwelacji terenu. Monetka Jana Kazimierza, znaleziona w pobliżu spągu warstwy, świadczy, że miały one miejsce przezważnie po połowie XVII w. Warstwy, zachodzące na warstwę Ia na jej północnym skraju, powstały w wyniku niwelacji dokonanej w ostatnich latach.

Pod warstwami powyższymi wystąpił zespół zmieszanych warstewek spalenizny, ciemnobrunatnej ziemi, soczewek piasku (w. III). Poziom jego stropu wahał się w granicach 54,15 m — 53,65 m npm, spągu 53,95 m — 53,25 m npm. Występował szczególnie intensywnie w środkowej części badanego terenu. W części pld. natrafiono na bruk kamienny. Dalej ku północy znajdowały się w niej luźne fragmenty drewna, słabo zachowanego, ułożonego najczęściej w kierunku pñ. wsch.-płd. zach. i prostopadle. Kilkakrotnie stwierdzano znaczne skupiska kamieni w przepalanej ziemi, w nielicznych można stwierdzić, że były to resztki zniszczonych palenisk. Były to wszystko zapewne szczątki zabudowanej osady. Wyraźne ich zarysy uchwycono w trzech wypadkach. W południowej części wykopu obok bruku kamiennego odkryto resztki podłogi o wymiarach 4×4 m, zorientowanej na osi pñ. zach.-płd.





III. Ułamki ceramiki całkowicie obtaczanej c) Warstwa III. Przedmioty kościane



III. Ułamki den i znaki garncarskie b) Warstwa III. Miotły kościane c) Warstwa III. Miotły kościane d) Warstwa III.



wsch. Dalej ku północy natrafiono na resztki narożników dwóch chat. W jednej z nich (ar 414 ćw. C) znajdowało się zniszczone palenisko kamienne łączone gliną. W odkrytym fragmencie drugiej budowli, konstrukcji zrębowej, położonej dalej na północ (ar 454 ćw. D), na podkreślenie zasługuje sposób wzmacniania ścian. W wystającej na zewnątrz części narożnikowej belki było wyrzeżane prostokątne gniazdo, w którym prawdopodobnie tkwił pierwotnie ukośny słupek podtrzymujący konstrukcję<sup>2</sup>. Wzniesienie budowli w tym miejscu wymagało umocnienia terenu legarami. Na tej konstrukcji powstał dopiero budynek, którego ściany były dołem wzmocnione kamieniami.

Ceramika z tej warstwy była w większości całkowicie obtaczana (ryc. 3a—b), na pewnej ilości den spotykało się znaki garncarskie. Gлина na ogół bez domieszek, dobrze wypalona, brzegi silnie wychylone na zewnątrz. Najczęstszy wątek zdobniczy stanowiły bruzdy poziome. W niewielkiej ilości znajdowała się tu również ceramika górą obtaczana. Z innych zabytków odkryto tu również kamień żarnowy, użyty wtórnie jako materiał do wspomnianego bruku kamiennego, ponadto przeszliki gliniane i z równego łupku, ciężarek ołowiany, haczyki do wędek, noże, ogniwa łańcucha żel., klucz do zasuwy, skoble, okucia do wiader. Na podkreślenie zasługuje kubooktoedryczny paciorek z bursztynu i paciorki z różowego i białego szkła. Oprócz tego występowały dość licznie zabytki rogowe i kościane, jak igielnik, szydła i iglice, fragment grzebienia, łyżwy, amulet z kła zwierzęcego, półwytwory i in. (ryc. 3c—d). Zabytki te wyraźnie grupowały się w bruku kamiennym i na pld. od niego, rzadziej występując na południowych krawędziach warstwy.

W części północnej badanego terenu warstwa III przechodziła w czarno-brunatną gliniastą ziemię grubości przeciętnej 35 cm na poz. przec. 53,25 m — 52,90 m npm. Zawierała liczne fragmenty drzewne oraz słabo zachowanych belek ułożonych przeważnie na osi pln. zach.—płd. wsch. w części zachodniej wykopu oraz pln. zach.—płd. wsch. w części wschodniej. Stan zachowania jednak nie pozwala na stwierdzenie, czy były to resztki chat (brak palenisk!), czy też drogi. Ceramika i kości występowały w omawianej przez nas warstwie w dużych ilościach. Ceramika była w przeważającej mierze całkowicie obtaczana, na dnach występowały znaki garncarskie. Posiadała, z nielicznymi wyjątkami, silnie wychylone brzegi; ponadto znaleziono kilka fragmentów cylindrycznych szyjek. Wątkiem zdobniczym były przeważnie bruzdy poziome, wykonane pątykiem oraz znacznie rzadziej linia falista. M. in. znaleziono miniaturowe naczynie ze znakiem garncarskim na dnie. W niewielkich ilościach występowała tu ceramika górą obtaczana. Ponadto stwierdzono obok kilku przedmiotów żelaznych paciorek z bursztynu, przeszliki dwustożkowe, fragment osełki z łupku, łyżwę kościaną, igłę, czop od igielnika, fragment obrabianego rogu i in.

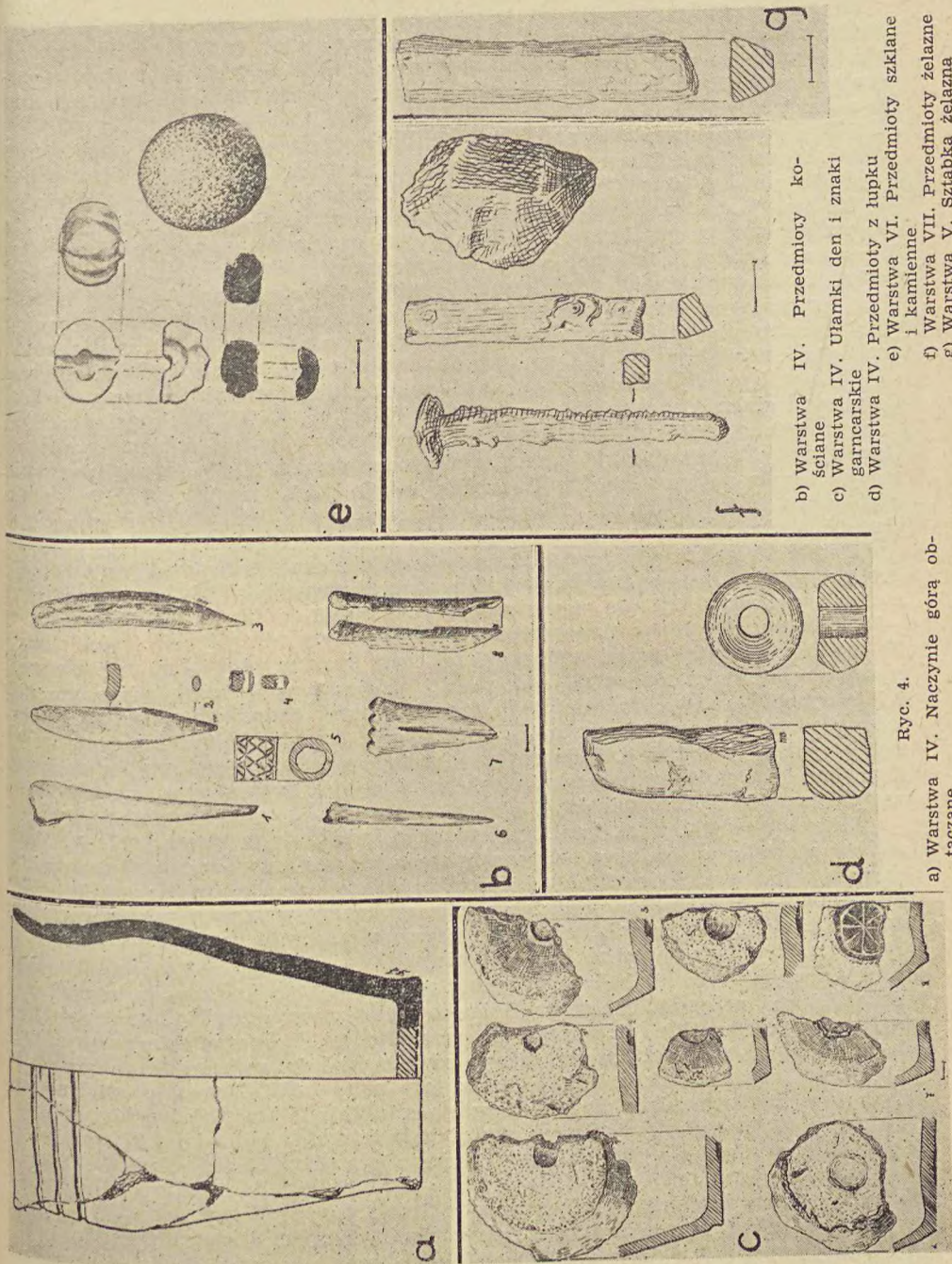
Omawiana przez nas warstwa przedstawiała typową warstwę osadniczą. Znaleziony w niej zespół zabytków pozwala datować ją na XI w. n. e. — do pierwszej połowy XIII w. n. e.

Zanik warstwy kulturowej w płd. części wykopu mógł być spowodowany, ze względu na znaczne podniesienie się poziomu w tym miejscu całca, późniejszymi niwelacjami terenu. Natomiast zanik jej przy pln. krawędzi należy prawdopodobnie tłumaczyć raczej faktem, że przebiegała tu granica osady. Byłoby to zupełnie zrozumiałe, jeżeli zwrócimy uwagę na znaczne obniżenie terenu w tym miejscu, potwierdzone zresztą planem Ostrowa Tumskiego z r. 1772—73<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Analogiczne szczegóły konstrukcyjne chaty znane z Opola (XI w. n. e.) w zastosowaniu do pomostu z Teterow (Meklemburgia) (IX—XII w.), do wału z Ujścia pow. chodzieski, (XII—XIII w.).

<sup>3</sup> H. Münch, Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV w. Prace Kom. Atl. Hist. Polski, z. IV. Kraków 1946, s. 79.





Ryc. 4.

a) Warstwa IV. Naczynie górą ob-  
taczane

b) Warstwa IV. Przedmioty ko-  
ściane  
c) Warstwa IV. Ułamki den i znaki  
garncarskie  
d) Warstwa IV. Przedmioty z łupku  
i kamienne  
e) Warstwa VI. Przedmioty szklane  
f) Warstwa VII. Przedmioty żelazne  
g) Warstwa V. Sztabka żelazna



Z warstwą tą łączyła się odkryta częściowo przy płn. brzegu wykopu pod warstwami niwelacyjnymi nieckowata jama w calcu (poz. ok. 52,54 m, najn. 52,14 m npm.) wypełniona czarno-brunatną ziemią, w niej beładnie rozrzucone liczne fragmenty drewna. Przy brzegu znajdował się zaciosany kołek. Funkcji jamy nie dało się na razie ustalić.

Niżej, w środkowej części badanego terenu zalegała warstwa brunatnej ziemi, miąższości przeciętnie 10 cm, zawierająca dużo fragmentów limonitu (w. IV). Pochodzenie jej nie jest jasne. Z warstwą tą łączyło się palenisko kamienne, średnicy ok. 130 cm, zbudowane z obtłukiwanych kamieni (ryc. 4). Palenisko znajdowało się tuż pod wspomnianym paleniskiem z warstwy III, umieszczonym w narożniku chaty. Występowała tutaj przeważnie ceramika obtaczana całkowicie. Dało się jednak zaobserwować brak cienkościennej ceramiki całkowicie obtaczanej. W górnych partiach brzuśca występował ornament w postaci nakłuc, linii falistej i in., występując niekiedy również pod krawędzią naczyń, na dnach znajdowały się czasem również znaki garncarskie (ryc. 4a, c). Duży procent stanowiła tutaj ceramika góram obtaczana.

Z innych zabytków stwierdzono tu tłoczek żelazny, sprzączki do pasa, okucia do wiadra, klucz żelazny, skoble, noże, kilka bliżej nie określonych przedmiotów żelaznych, dalej kawałek blaszki ołowianej. Przedmioty rogowe i kościane reprezentowały łyżwy, płytki, oprawki rogowe, rurkowane oprawki, szydła oraz półwytwory rogowe i kościane (ryc. 4b). Wśród przesklików było kilka wykonanych z gliny oraz z różowego łupku (ryc. 4d). Na podstawie tego inwentarza zabytkowego można określić chronologię tej warstwy na koniec X—XI wieku n. e.

Element wcześniejszy chronologicznie stanowiła ława piasku (w. V, ryc. 6) odkryta w południowej części wykopu pod wspomnianą chatą i znajdującą się pod nią cienką warstwą IV. Ława piasku grubości ok. 25—53 cm (przec. ok. 53,91/53,60 m—58,38 m npm.) zalegała na obszarze odpowiadającym wewnętrznej części chaty. Na spodzie zawierała szczątki podłogi drugiej chaty (rozmiary 4 m×4 m) usytuowanej również w kierunku pld. wsch.—pld. zach. i prostopadle. Ceramika, znaleziona na jej poziomie w niewielkich ilościach, jest dość mało charakterystyczna, pozwala jedynie na stwierdzenie, że mamy tu do czynienia prawdopodobnie z osadnictwem drugiej poł. X wieku n. e. Odkryto tu ponadto szydło kościane i sztabkę żelazną (ryc. 4g) o trapezoidalnym przekroju, służącą najprawdopodobniej za surowiec do wyrobu mniejszych przedmiotów.

Niesposób ustalić, z jaką warstwą osadniczą łączyła się powyższa podłoga. Stan zachowania wskazuje, że nie uległa ona zniszczeniu przez pożar, najprawdopodobniej chodziło tu, jak przypuszczał J. Slaski, o podwyższenie terenu w wyniku podniesienia się poziomu wody gruntowej. Podobną rolę spełniały w pewnej mierze również bruk kamienny. Jest jednak rzeczą niewyjaśnioną, dlaczego na podobne zjawisko nie natknęliśmy się w pozostałej części wykopu.

Na pozostałej części badanego terenu, pod warstwą IV wystąpiła miejscami cienka (przeciętnej grubości 5 cm), warstewka spalenizny z soczewkami gdzieniedzie białego piasku (w. VI). Zawierała ona ceramikę już częściowo obtaczaną, a na dnach występowały w kilku wypadkach odciski osi koła garncarskiego (ryc. 7a). Gлина zawierała domieszkę żwiru, oprócz tego nieco miki. Brzegi na ogół słabo wychylone. Wątkiem zdobniczym była przeważnie linia falista (pojedyncza i wielokrotna), ponadto poziome i pionowe pasma nakłuc, skośna krata i in. W warstwie tej znaleziono również zardzewiały grot oszczepu (ryc. 9b), bliżej nie określone fragmenty żelaza, przedmioty kościane i rogowe, m. in. szydła i iglice, półwytwór fujarki, ponadto fragmenty paciorków ze szkliwa i bursztynu (ryc. 4e).

Pod warstwą VI znajdowały się słupy (śred. do 25 cm) wkopane bądź wbite w calc. Występowały one na całym zbadanym terenie w przybliżeniu w rzędach zorientowanych w kierunku pld. wsch.—płn. zach., oddalonych od siebie dość nierównomiernie (przec. ok. 1,20—3 m. ryc. 8). Poszczególne słupy były, od siebie





Ryc. 5. Warstwa IV. Palenisko kamienne



Ryc. 6. Przekrój pionowy chaty w warstwie V



również nierównomiernie oddalone (przeważnie o 0,90 m — 1,40 m). Pochodzenie ich nie jest jasne. Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z pozostałościami zabudowań. Wskazywałyby na to pewne prawidłowości w ich ułożeniu, a mianowicie kierunek płd. wsch.-płn. zach. Jest on zgodny z kierunkiem późniejszych zabudowań, a jak wiadomo, przy budowaniu osad trzymano się na ogół dawnego rozplanowania. Zarysów ewentualnych chat nie udało się jednak odtworzyć. Niwelacja terenu, która musiała nastąpić w X/XI w., zniszczyła nie tylko resztki górnych części zabudowań, ale miejscami zupełnie nawet odpowiadającą im warstwę kulturową (w. VI).

Chronologię tej fazy osadnictwa można w przybliżeniu ustalić — jej górną granicę stanowić będzie moment pojawienia się ceramiki obtaczanej całkowicie — połowa X w. Dolną określają znajdujące się pod w. VI jamy z ceramiką fazy C. Stwierdzono również, że niektóre słupy były wkopane w jamy. Tak więc mielibyśmy tu do czynienia z osadnictwem pierwszej połowy X w.

Pod w. VI, przeważnie w części południowej wykopu, znajdowało się w calcu 6 nieckowatych jam, częściowo lub całkowicie odkrytych. Były one wypełnione czarną ziemią, a mało charakterystyczne wypełnisko nie pozwala na określenie ich funkcji. Znajdowała się tu ceramika częściowo obtaczana ze śladami wyrównywania powierzchni, zwłaszcza w częściach przydennych. Na dnach występowały odciski osi koła. Naczynia były grubościennie, przeważnie kształtu dwustożkowatego (ryc. 9a) i słabo profilowane, z brzegiem lekko wychylonym na zewnątrz. Głównymi wątkami zdobniczymi były linia falista, pasma ukośnych nakłuc, usuwanych na siebie nakłuc i ornamenty wykonane czterozębny narzędziem grzebykowym. W jamach znajdowało się ponadto kilka szდეł, ich półwytworów, iglic, oprawka rogowa, kość śródstopia świni z przewierconym otworem (do gry), łyżwy oraz fragmenty przęślików glinianych, ułamek paciorka bursztynowego i fragmentu żelaza.

Cały ten zespół, stanowiący zarazem najstarsze ślady osadnictwa na badanym terenie, należy więc datować na fazę C (prawdopodobnie druga połowa IX i początek X w.).

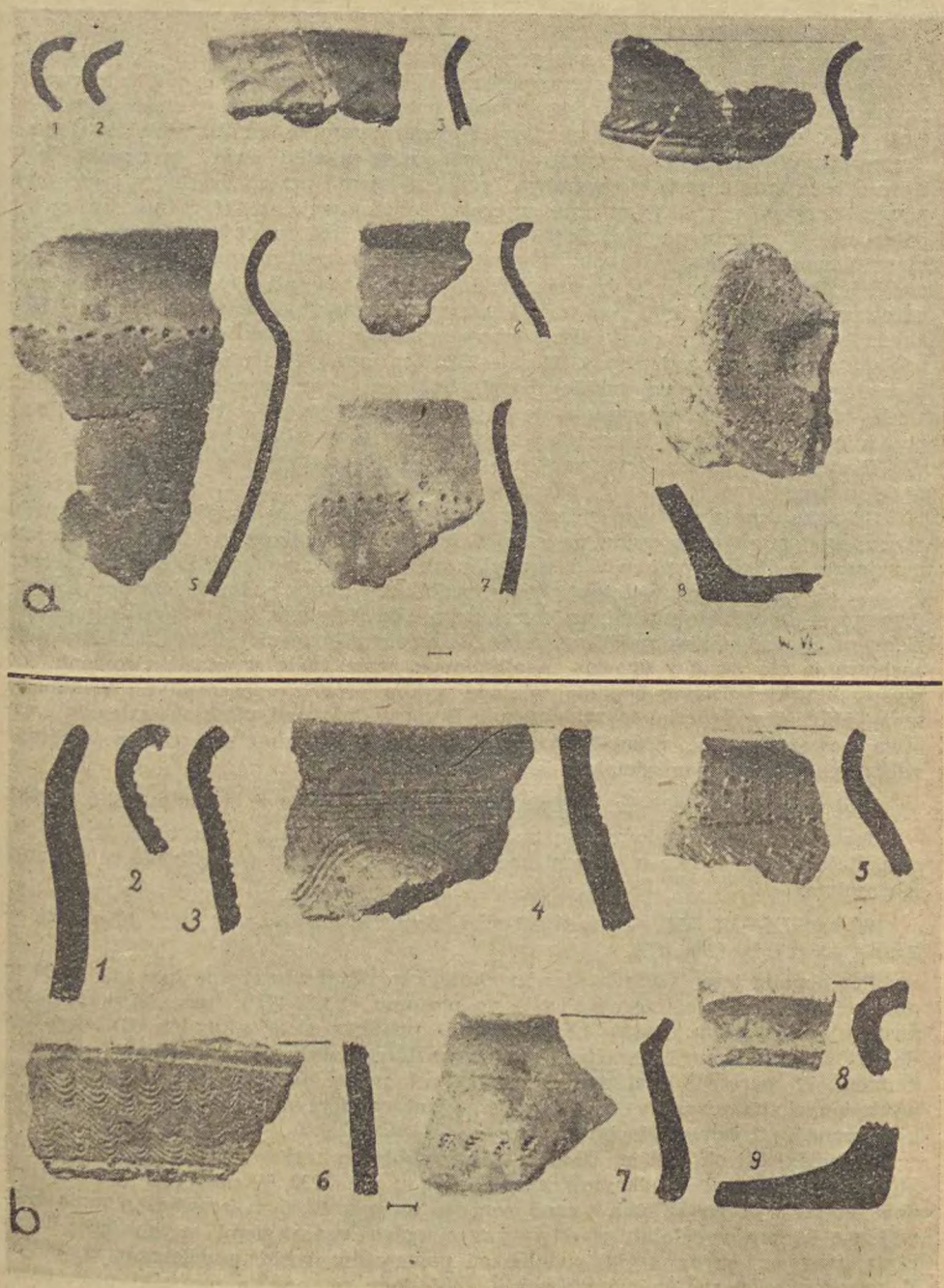
Na pozostałym zbadanym terenie, bezpośrednio pod warstwą VI w środkowej części, bądź też pod III i IV w północnej i południowej części występowała próchnica, warstwa ok. 10 cm grub. Znaleziono w niej nieco ceramiki częściowo obtaczanej, grubościennej, słabo profilowanej niezdarnymi pasmami poziomymi, nakłuciami wykonanymi rylcem oraz pasmami skośnych kresek wykonanych narzędziem grzebykowym (ryc. 7b). Oprócz tego w próchnicy znajdowała się sztabka żelazna o trapezowatym przekroju (surowiec), ułamek noża żel., kilka szdeł kościanych, fragment oprawki grzebienia (?) i in. (ryc. 4f). Zespół ten może być współczesny zarówno jamom, jak i w. VI. W części północnej natomiast znajdowano w niej ceramikę całkowicie obtaczaną. Calec na zbadanym terenie podobnie jak i w innych punktach ogrodu seminaryjnego stanowił piasek pochodzenia wodnego. Według orzeczenia geologów powstał on w drodze osadzenia się piasku w szerokim rozlewisku rzeczonym o powolnym nurcie. Poziom pierwotny na zbadanym terenie wykazywał stosunkowo duże różnice. Na południu wynosił on, wliczając w to i próchnicę pierwotną, ok. 54,60 m n.p.m., w części środkowej ok. 53,30 m n.p.m., przy krawędzi płn. dochodził do 52,60 m n.p.m. Tego rodzaju ukształtowanie terenu wyjaśnia pochodzenie nazwy osady Zagórze, jak na to zwrócił uwagę J. Ślaski<sup>4</sup>.

Wschodnia część ogrodu seminaryjnego

Wykop próbny ar 251 ćw. B (5 m × 2 m; do najn. poz. 2,30 m × 1,30 m). Bad. r. 1951.

<sup>4</sup> Por. W. Hensel, J. Ślaski, J. Zak, Badania wczesno-średniowiecznego Poznania w latach 1950—1951, Przegl. Zach. VIII (1952) z. 5/6, s. 367.





Ryc. 7.

a) Warstwa VI. Ułamki naczyń b) Warstwa VII. Ułamki naczyń



Pod warstwą współcześnie nasypanego piasku (55,56 m — 54,94 m npm.) występowała ziemia przemieszana z fragmentami cegły (54,94 m — ok. 54,25 m npm.), piasek (ok. 54,25 m — 53,45 m npm. w części północnej, a 53,32 m w części południowej) oraz ciemnobrunatna ziemia zawierająca ceramikę wczesno-średniowieczną i nowożytną. Wszystkie te warstwy powstały w wyniku nowożytnych niwelacji terenu. Niżej znajdowała się warstwa brunatnej ziemi, przechodzącej w jasnoszary piasek (strop na poz. 53,70 m npm. w części południowej, a 53,19 m npm. w części północnej). W piasku na poz. ok. 53,15 m, 52,85 m, 52,65 m, 52,50 m npm. zalegały nieregularnie 4 warstwy ciemnobrunatnej ziemi, z których niższe, grubsze zawierały niekiedy drobne fragmenty drewna. Między nimi zaznaczały się słabo cienkie brunatne smugi. Poniżej ostatniej zalegała warstwa faszyny, ze szczątkami cienkich (śred. 1—2 cm) gałęzi, a nawet liści, dobrze zachowanych dzięki przesiąkaniu w tym miejscu wody gruntowej (poz. 52,42 m — 52,15 m npm.). Pod nią wystąpiła ciemnobrunatna ziemia, w której znajdowały się fragmenty drewna, ułożonego na osi płn. wsch.—płd. zach. i kilka prostopadłe do nich (poz. 52,15 m — 51,89 m npm.). Przy południowym brzegu wykopu leżał kawał drzewa na osi wsch.-zach.

Występowanie wody gruntowej uniemożliwiło pogłębienie wykopu poniżej poz. 51,89 m npm.

Odkryta warstwa piasku z fragmentami drewna jest być może resztkami wału obronnego, otaczającego osadę, na którą natrafiono w środkowej części ogrodu seminaryjnego. Jednakże poziom »konstrukcji« (ok. 52,00 m npm.), brak zabytków, oraz fakt, iż tkwią one pod warstwą piasku, podobnego swoją budową do calca stwierdzonego na innych wykopach, na której stropie da się stwierdzić warstwa brunatnej ziemi-próchnicy (pierwotnej?), wskazuje, iż należy się również liczyć z możliwością zachowania się zwałów drewna, naniesionego przez wodę w czasie tworzenia się wyspy tumskiej. Dalsze badania wiążące wykop próbny z pozostałymi wykopami mogą jedynie wyświełcić to zagadnienie. Bezpośrednio nad piaskiem zalegała warstwa nowożytna ew. późno-średniowieczna, tak iż osadnictwa wczesno-średniowiecznego na badanym odcinku nie stwierdzono.

*Wykop próbny ar 409 ćw. B.* (szer. 2 m × 5 m; do calca 1 m × 1,20 m). Bad. r. 1951.

Teren wykopu znajdował się na obszarze wykopu X z roku 1952. Wyniki tu osiągnięte zgodne były z wynikami badań w 1952 r. i z tego względu nie referujemy ich osobno.

*Wykop IX—XI (IX. — 2 m × 9 m + 3 m × 3 m; X. — 2 m × 10 m; XII. — 2 m × 4,5 m).* Bad. r. 1952.

Przekopany teren posiadał powierzchnię w przybliżeniu równą (poz. ok. 54,85 m npm.). Próchnica współczesna sięgała do poziomu ok. 54,40 m npm. Niżej zalegały następujące warstwy: wykop IX, cz. płd. — warstwa żółtej gliny (w. II), sięgająca do poz. 53,90 m npm. Na spodzie, przy zachodnim brzegu wykopu odkryto skupisko kamieni. W warstwie znaleziono ceramikę całkowicie obtaczaną, o brzegach silnie wychylonych na zewnątrz, zdobioną przeważnie poziomymi pasmami ukośnych nakład, ponadto fragment dachówki i cegły.

W odległości ok. 2,40 m od południowego brzegu wykopu IX do ok. 4,20 m od płn. brzegu wykopu X odkryto zasypany wykop z r. 1939. W poszerzonej ku zachodowi części wykopu IX uchwycono ponadto na poz. 53,55 m krawędź stopnia tego wykopu. Wykop wypełniały warstwy przemieszanej szarej ziemi, zawierającej liczne cegły, fragment szyny, szyld, pudełko od papierosów, szkło, współczesną ceramikę. Z zabytków wczesno-średniowiecznych znaleziono tu, oprócz ceramiki przeważnie fazy E, kilka szydeł kościanych, fragment „raka“ i in. Na spodzie wykopu na poz. ok. 52,85 m npm. stwierdzono liczne belki drewniane, bardzo dobrze zachowane, ułożone na osi wsch.-zach. i płn.-płd. Ponieważ znajdują się one najpewniej na złożu pierwotnym, zajmujemy się nimi bliżej przy opisie odpowiadających im warstw.





Ryc. 8. Rzut poziomy słupów występujących na tle warstwy VII (ar 335, ćw. A.)



Ryc. 9

a) Jarna Naczynie góra obtaczane b) Warstwa VI. Żelazny grzebiak





W pñ. części wykopu X pod próchnicą stwierdzono warstwę ciemnobrunatnej, sypkiej ziemi z soczewkami piasku. Sięgała do poz. ok. 53,55 m npm. Zawierała ona kilka fragmentów cegły, ceramikę całkowicie obtaczaną, z silnie wychylonymi brzegami, zdobioną bruzdami poziomymi, ponadto kilka fragmentów ceramiki toczonej.

W wykopie XI pod próchnicą współczesną wystąpiła warstwa żółtego, niżej bardziej szarego piasku (w. II). Sięgała ona do poz. przeciętnie ok. 53,05 m npm. Zawierała ceramikę całkowicie obtaczaną, z silnie wychylonymi brzegami, zdobioną przeważnie bruzdami poziomymi.

Warstwy te, z wyjątkiem wykopu z r. 1939, zawierające ceramikę fazy E przy pewnej domieszce ceramiki późno-średniowiecznej i cegieł, powstały najprawdopodobniej w wyniku niwelacji terenu dokonanej w XIV lub XV wieku.

W wykopie IX w części południowej pod warstwą gliny stwierdzono warstwę czarno-brunatnej ziemi (w. III) sięgającą od poz. ok. 53,93 m do 53,55 m npm. Zawierała ona ceramikę całkowicie obtaczaną z wychylonymi silnie brzegami, zdobioną głównie bruzdami poziomymi. Oprócz tego znaleziono tu m. in. fragment przęślika z różowego łupku, łyżwy kościanej, rogu ze śladami ścinania. Znaleziony tu fragment cegły dostał się raczej przypadkowo (podczas zasypywania wykopu z 1939 r.?).

Niżej wystąpiła warstwa szarobrunatnej ziemi z licznymi soczewkami białego piasku i spalenizny, grubości ok. 10 cm (w. IIIa) zawierająca ceramikę, która swoim charakterem nie odbiega od ceramiki z w. III. Znaleziono tu również hak żelazny. I tutaj stwierdzono fragment cegły i szklanki. Najprawdopodobniej dostały się one jednak przypadkowo z sąsiadującego od północy wykopu z r. 1939.

Pod nią znajdowała się warstwa ciemnobrunatnej ziemi (w. IIIb), sięgająca od poz. ok. 53,44 m do 53,25 m npm. W kilku miejscach stwierdzono soczewki spalenizny i małe skupiska kamieni. Ceramika nawiązywała do ceramiki z warstwy III i IIIa. Ponadto znaleziono tu szydło kościane.

Ku środkowej części wykopu w miejscach nie zniszczonych wykopem z r. 1939 warstwa powyższa przechodziła w warstwę sypkiej, brunatnej ziemi sięgającej do poz. 52,92 m npm. Zawierała ona ceramikę całkowicie obtaczaną z silnie wychylonymi brzegami, zdobioną głównie bruzdami poziomymi.

W poszerzonej ku zach. części wykopu IX na poz. 53,55 m npm natrafiono na skrawek warstwy brunatnej ziemi, przesyconej szczątkami organicznymi, sięgającej do poz. ok. 52,90. Na poz. ok. 53,25 m — 53,15 m npm stwierdzono w niej soczewkę piasku. Znaleziono tu ceramikę fazy E. Jednakże szereg danych wskazuje, że jedynie górne partie warstwy (powyżej soczewki piasku?) odpowiadają warstwowi trzecim z pozostałej części wykopu. Wrócimy do tego zresztą jeszcze niżej.

Odpowiednikiem omówionych warstw w nie zniszczonej przez badania w r. 1939 części północnej wykopu X była warstwa ciemnobrunatnej ziemi z soczewkami piasku (w. III) zalegająca na poz. ok. 53,64 m do ok. 53,35 m npm. Ceramika tu znaleziona była całkowicie obtaczana, posiadała silnie wychylone brzegi, a główny wątek zdobniczy stanowiły poziome bruzdy.

W wykopie XI czystą warstwę III uchwyciono tylko przy południowym brzegu wykopu (poz. ok. 53,75 — 53,45 m npm.). W pozostałej części łączyła się ona z warstwą IV (poz. ok. 53,15 m — 52,95 m npm.). Znaleziono w niej ceramikę całkowicie obtaczaną (dno ze znakiem garncarskim), z silnie wychylonymi brzegami, ponadto fragment cylindrycznej szyjki. Skorupy były zdobione przeważnie bruzdami poziomymi.

Ogólnie charakteryzując ten zespół warstw, można je określić jako poziom osadniczy z XII—XIII w. n. e. Liczne soczewki spalenizny i kilka skupisk kamieni mogą być resztkami silnie zniszczonych palenisk. Stan zachowania jednak nie pozwala, poza stwierdzeniem, że istniała tu w w. XII—XIII osada, na wysnuwanie szerszych wniosków na temat jej charakteru. W części południowej co prawda war-



stwa kulturowa była znacznie intensywniejsza, może to być jednakże tylko wynikiem mniejszego stopnia zniszczenia tego odcinka przez późniejszą niwelację terenu.

Poniżej w pld. części wykopu IX zalegała warstwa żółtego piasku (w. IIIc, poz. ok. 53,34 m — 53,10 m npm.). Obniżała się nieco i zanikała ku środkowi wykopu. Była zupełnie jałowa kulturowo.

W pln. części wykopu X stwierdzono analogiczną warstwę. Zalegała ona na poz. 53,35 m do ok. 53,10 m npm. obniżając się o ok. 15 cm w części środkowej wykopu. Tutaj zanikała. Znalezione w niej nieliczne skorupy przedstawiały ceramikę fazy E.

W wykopie XI warstwę piasku stwierdzono tylko przy profilu pld. na poz. ok. 53,44 m — 53,14 m npm., brak jej natomiast w pozostałej części wykopu.

Pod piaskiem natrafiono na warstwę ciemnobrunatnej ziemi (w. IV) przechodzącej w swoich niższych częściach w próchnicę pierwotną.

W wykopie IX zalegała ona na poziomie ok. 53,00 m — ok. 52,75 m npm. W części południowej, na jej stropie stwierdzono ślady belek, ułożonych na osi pln.-pld., a pod nimi pośrodku wykopu skupisko kamieni (poz. ok. 52,90 m npm.). Dalej ku północy pod wykopem z r. 1939 zalegały duże belki sosnowe ułożone na osi wsch. zach. zachowane bardzo dobrze, między nimi kamienie. Kilka belek było ułożonych poprzecznie. Fakt, że znajdowały się one wszystkie bezpośrednio na w. IV oraz, co ważniejsze, że ich kontynuację uchwycono w warstwie w poszerzonej ku zach. części wykopu IX, wskazuje, że znajdowały się one na złożu pierwotnym. Nieprzemieszana ta warstwa budową swoją odpowiadała warstwie IV, jednakże strop jej stwierdzono już na poziomie 53,55 m npm. Wspomnieliśmy, że górne jej partie odpowiadają prawdopodobnie warstwowi III z pozostałych punktów wykopu. W dolnych częściach odpowiadających warstwie IV, odkryto, poza kontynuacją wspomnianych konstrukcji, w pln. zach. narożniku wykopu dwie belki zachodzące na siebie pod kątem prostym, prawdopodobnie narożnik chaty. Belki te znajdowały się na poziomie 52,90 m npm. Obok, ku południowi sterczał pionowo dębowy kołek odkryty na poziomie 53,46 m — 52,76 m npm.

Dalej, ku północy, na obszarze wykopu X belki występowały coraz rzadziej (poz. 52,95 m npm.), wreszcie w części północnej znowu stwierdzono słabe ślady drewna beładnie ułożonego na stropie w. IV (ok. 52,94 m npm. w środku wykopu ok. 53,13 m npm. przy północnym brzegu). Miąższość warstwy IV, niejednakowa we wszystkich miejscach, wahała się w granicach od 5—20 cm.

W wykopie XI warstwa IV zalegała tylko cienką warstwą na poz. 53,15 m — 53,10 m npm w części południowej; 52,79 m — 52,74 m npm w części północnej. Jak już wspominaliśmy, łączyła się ona w jedno z warstwą III. Występująca w tej warstwie ceramika była w większości górą obtaczana, pewna ilość — całkowicie. Znajdowano tu dna płaskie, jedno z odciskiem osi. Brzegi miała słabo wychylone, w kilku wypadkach stwierdzono, że naczynia miały kształt dwustożkowy. Obok ornamentu bruzd poziomych wykonanych patykiem, występowało zdobienie pasmem ukośnych nakłuc wykonanych narzędziem grzebykowym. Kilka fragmentów było zdobionych pionowymi i poziomymi pasmami wykonanymi narzędziem grzebykowym.

Poza ceramiką innych zabytków ruchomych nie znaleziono.

Ogólnie charakteryzując warstwę IV należy stwierdzić, że mamy tu do czynienia najprawdopodobniej ze wschodnią krawędzią osady z drugiej poł. X—XI w. n. e.

O tym peryferycznym charakterze świadczyłyby brak zdecydowanej warstwy osadniczej przy równoczesnym uchwyceniu jej w poszerzonej ku zachodowi części wykopu IX. Być może, że mamy tu do czynienia z terenem przejściowym, wzmocnionym faszyną między osadą a wałem uchwyconym przez W. Kočkę w r. 1939 na wsch. od zbadanego terenu (o ile oczywiście wał pochodzi z tego okresu czasu). Nie wyjaśnione jednak jest pochodzenie konstrukcji drewnianych odkrytych na dnie



wykopu z r. 1939. Tylko hipotetycznie można na razie przypuszczać, że jest to dojsie do wału od strony osady, której krawędź uchwycono w wykopie IX.

Pod warstwą IV, przechodzącą w próchnicę pierwotną, znajdował się calec. Tworzył go jak w innych miejscach zalewowy piasek. Teren pierwotny podnosił się nieco ku północy na obszarze wykopu IX—X (przy brzegu płd. wykopu IX — 52,75 m, granica wykopu IX i X — 52,44 m, brzeg płn. wykopu X — 52,90 m n.p.m.), by następnie znów się obniżyć na terenie wykopu XI (przy brzegu płn. poz. 52,70 m n.p.m.).

*Wykop próbny ar 530 ćw. B.* (2 m × 4 m, do calca 1,80 m × 1,80 m). Badania z r. 1951.

Pod próchnicą współczesną i nasypem z piasku (poz. 54,95 m — 54,65 m n.p.m.) znajdowała się warstwa brunatno-szarej ziemi z rdzawo-żółtymi, gliniastymi soczewkami przechodząca w części dolnej (od poz. ok. 53,80 m n.p.m.) w warstwę jasno-popielatego piasku (do poziomu 53,80 m n.p.m.). Niżej zalegała warstewka zalewowego piasku grub. ok. 10 cm. Pod nią na poziomie 53,55 m — 53,00 m n.p.m. wystąpiła warstwa czarno-brunatnej gliniastej ziemi ze śladami spalenizny. Znajdowała się w niej ceramika wczesno-średniowieczna i nowożytna.

Niżej stwierdzono 10 cm warstwę próchnicy pierwotnej, w której znaleziono nieco ceramiki całkowicie obtaczanej, z silnie wychylonymi brzegami, zdobionej bruzdami poziomymi (w. XII—XIII n. e.).

Pod nią (na poz. ok. 52,90 m n.p.m.) wystąpił piaszczysty calec. Powierzchnia jego podnosiła się nieco (o 10 cm) w płd. wsch. rogu wykopu.

Wykop wykazał brak osadnictwa wczesno-średniowiecznego na badanym odcinku. Znaleziona w próchnicy ceramika fazy E wskazuje, iż o ewentualnym zniszczeniu przez późniejszą niwelację terenu warstw osadniczych z w. IX—XI nie może tu być mowy. Istnieje jedynie możliwość osady w w. XII—XIII.

*Wykop próbny ar 567 ćw. A* (2 m × 4 m, do calca, 1,40 m × 1,75 m). Bad. z r. 1951.

Pod próchnicą współczesną (poz. 55,35 m — 55,15 m n.p.m.) i nasypem z żółtego piasku (poz. 55,15 m — 54,94 m n.p.m.) znajdowała się próchnica z okresu przed usypaniem nasypu (poz. 54,95 m — 54,85 m n.p.m.). Niżej wystąpiła warstwa szaropopielatej ziemi z domieszką zaprawy murarskiej (54,58 m — 54,30/54,15 m n.p.m.), dalej piasku ze śladami spalenizny (poz. ok. 54,20 m — 53,95 m n.p.m.) oraz szaropopielatej, spiaszczonej ziemi z nielicznymi węgielkami drzewnymi (poz. 53,95 m — 53,40 m n.p.m.). Następnie stwierdzono warstwę próchnicy pozalewowej grub. 5 cm, zanikającej miejscami. Znajdował się pod nią piasek zalewowy do poz. 53,07 m n.p.m. w części północnej, 53,65 m n.p.m. w części południowej. We wszystkich tych warstwach występowała zarówno ceramika wczesno-średniowieczna, jak i nowożytna.

Niżej wystąpiła próchnica pierwotna, intensywnie brunatno zabarwiona. Miąższość jej wynosiła przeciętnie 20 cm. Pod nią znajdował się piaszczysty calec na poz. 52,90 m w części północnej, ok. 53,36 m n.p.m. w części południowej.

Na zbadanym odcinku nie stwierdzono osadnictwa wczesno-średniowiecznego. Występowanie warstw zalewowych oraz znaczne obniżenie powierzchni pierwotnej ku płn. (ok. 55 cm na odcinku 1,75 m) wskazują, że tu najprawdopodobniej znajdowała się północna krawędź kępy, jaką stanowiła wówczas południowa część dzisiejszego Ostrowa Tumskiego.

#### Podsumowanie

Przeprowadzone badania nie dały jeszcze ostatecznej odpowiedzi na zagadnienie kształtowania się osadnictwa wczesno-średniowiecznego w południowej części Ostrowa Tumskiego, a wiele kwestii pozostaje niejasnych i wymaga prac dalszych. Mimo to dały one pewien, wprawdzie bardzo ogólny, pogląd na sprawę chronologii i charakteru znajdującej się tu osady. Osiągnięte wyniki można ująć w następujące punkty:



1) Południowa część Ostrowa Tumskiego powstała w wyniku osadzenia piasku przez wody szerokiego rozlewiska rzeki. Teren pierwotny na ogół równy (poz. 52,70 m — 53,20 m n.p.m.), podnosił się jedynie w południowej części ogrodu seminaryjnego (poz. ok. 54,60 m n.p.m.). Badania nie wyświetliły jeszcze ostatecznie kwestii zasięgu kępy — krawędź jej (północną) uchwycono, zdaje się, jedynie w wykopie próbnym ar 567 ćw. A, a może zach. na arze 587 ćw. A.

2) W drugiej połowie IX w. najprawdopodobniej powstała tu w środkowej części osada, której pozostałościami są jamy odkryte w latach 1950—1951 w wykopach I—VI. Do tegoż zespołu należy może jama odkryta w wykopie VIII w r. 1952. Nie wiemy, czy już tej fazie osadnictwa odpowiada najstarsze osadnictwo w wykopie próbnym przy ul. Wieżowej (ar 587 ćw. A).

3) Osada rozwijała się w pierwszej połowie X w., zajmując środkową część ogrodu seminaryjnego i zachodnią przy ul. Wieżowej. Śladami po niej są jamy po słupach (zabudowania?), warstwa VI w wykopie I—VI, dolne części w. I na arze 587 ćw. A. Znaleziska (surowiec żelazny, liczne półfabrykaty przedmiotów kościanych i in.) sugerują, że w osadzie mogła się rozwijać produkcja rzemieślnicza.

4) Od drugiej połowy X wieku do połowy XIII wieku dla osady w południowej części Ostrowa Tumskiego nastął okres właściwego rozkwitu. Pozostaje to w związku z głębokimi przemianami w zakresie rozwoju stosunków społeczno-gospodarczych, jakie obserwujemy w tym czasie na terenie Poznania. Łączyło się to z intensywnym rozwojem sił wytwórczych dokonującym się tutaj wraz z formowaniem się stosunków feudalnych. Prawdopodobnie w tym czasie w północnej części Ostrowa Tumskiego powstał wyodrębniony gródek książęcy, ośrodek umacniającej się władzy feudalnej. Jednocześnie rozwinęły się intensywniej wokół niego osady nastawione na produkcję na zbył i wymiane, tworzące pierwszą formę osadnictwa typu miejskiego. Jedną z takich osad wchodzących w skład kształtującego się ośrodka miejskiego w Poznaniu była omawiana przez nas osada w południowej części Ostrowa Tumskiego<sup>5</sup>.

Wzajemny stosunek warstw z poszczególnych wykopów nie jest jeszcze zupełnie jasny. W każdym bądź razie w drugiej połowie X—XI w. osada nie zajmowała całej wschodniej części ogrodu seminaryjnego, sięgając w przybliżeniu jedynie do wykopu IX (wykop IX — w. IV). Istnieje możliwość, że była już wówczas obwarowana (wał z r. 1939).

W ciągu XI w. podwyższano sztucznie teren piaskiem w części zachodniej (ar 587 ćw. A w. F—H), środkowej (wykop I—V w. V.) jak i wschodniej (wykop IX—XI w. IIIc). Pozostawało to najprawdopodobniej w związku z podnoszeniem się wody gruntowej. Osada była widocznie zbyt dogodnie położona i miała zbyt duże znaczenie dla grodu znajdującego się w północnej części Ostrowa Tumskiego, żeby zrezygnować z osadnictwa na tym terenie. Przeszkody zatem naturalne pokonywano sztucznie.

W w. XII—XIII osada rozwijała się szczególnie intensywnie. Objęła ona również wschodnią część ogrodu seminaryjnego (wykop IX — w. III). Ku północy nie wychodziła poza południową jego połowę (wykop VII—VIII w. IV). Prawdopodobnie sięgała do granicy znacznego obniżenia terenu, znanego z mapy z r. 1772—73. W środkowej części ślady jej są silnie zniszczone (wykop I—VI w. III i IV); podobnie w zachodniej części terenu (ar 587 ćw. A. w. E).

Zabytki występujące w tych warstwach są już w większości prawdopodobnie produktem miejscowego rzemieślnika. Do nich zaliczyć trzeba masowo występującą ceramikę całkowicie obtaczaną na kole garncarskim, dalej rozmaite produkty lub

<sup>5</sup> Ogólną problematykę formowania się wczesno-średniowiecznego Poznania omawia ostatnio W. Hensel, *Poznań w starożytności i wczesnym średniowieczu. Przegląd Zachodni IX (1953)*, z. 6/8, s. 73 i n.



też odpadki ewentualnie surowiec kowala (w tym jeden znaleziony w obrębie chaty), liczne gotowe przedmioty, półfabrykaty i odpadki rogowe i kościane. Nie ma pewności, czy licznie występujące tu przęśliki wiązały się z produkcją na zbyt czy też na własne potrzeby. O poziomie miejscowej cieszki mamy niestety ułamkowe wyobrażenie, jednakże te obserwacje, które udało się poczynić, jak np. na temat umacniania chat, wykazują, że stała ona na wysokim poziomie.

Wzniesienie w XII w. w zachodniej części badanego terenu kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja świadczy o prawdopodobieństwie istnienia targu przy osadzie. Umieszczanie kościołów przy targach było rzeczą pospolitą. Poza tym zdaje się, że wtedy przechodził szlak z południa ku grodowi. Z wymianą łączą się takie zabytki znalezione w osadzie, jak przęśliki z różowego łupku, prawdopodobnie paciorki i in.

Osada była z pewnością jednym z ważniejszych punktów w systemie osad rzeźmieńniczo-targowych, które stanowiły we wczesnym średniowieczu zaplecze gospodarcze grodu poznańskiego. Czy była jednak wyodrębniona od grodu, czy też łączyła się z nim bezpośrednio, tego na razie nie jesteśmy w stanie wyjaśnić. Jedyny odkryty w r. 1939 pewny element nie wystarcza, żeby stwierdzić, czy badana osada była połączona umocnieniami z podgrodzium przytykającym bezpośrednio do gródka feudalnego w części północnej Ostrowa Tumskiego.

5) Ślady zabudowań urywają się w drugiej połowie XIII w. Warstwy chronologicznie późniejsze są już tylko wynikiem późno-średniowiecznych czy nowożytnych niwelacji terenu. Pozostaje to prawdopodobnie w związku ze straceniem przez osadę znaczenia, wraz z lokowaniem się skryształizowanego ośrodka miejskiego na lewym brzegu Warty (1253). Podobnie jak gród tak i ten obszar został opuszczony, a teren przeszedł stopniowo na własność kapituły poznańskiej. Jedynie jako słaba kontynuacja osadnictwa typu miejskiego rozwijała się w samym południowym krańcu Ostrowa Tumskiego osada Zagórze.

ALEKSANDER DYMACZEWSKI  
LECH LECIEJEWICZ

#### BADANIA ARCHEOLOGICZNE W SŁUPCY W POW. KONIŃSKIM W 1954 R.

Na podstawie osiągniętych wyników badań ratunkowo-zwiadowczych, przeprowadzonych w miejscowości Słupca w 1953 r., stwierdzono istnienie grobli — drogi z wczesnej epoki żelaznej, biegnącej do dobrze zachowanego grodziska<sup>1</sup>. Z tego też powodu zdecydowano się na dokonanie w roku następnym badań archeologicznych w obrębie tego grodziska, oznaczonego jako stanowisko nr 1. Bezpośrednią też przyczyną prac był fakt, że obiektowi grozi zniszczenie, gdyż teren, na którym znajduje się odkryty obiekt, ma być zalany wodą nowo powstającego jeziora w Słupcy. Prace wykopaliskowe, mające z tego powodu charakter ratunkowy, rozpoczęto w lipcu 1954 r. z ramienia Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i prowadzono przez okres 2 miesięcy.

Grodzisko w Słupcy znajduje się na półn.-wschodnim krańcu miasta, pomiędzy bagnistymi łąkami, na dawnej wyspie, położonej na płytkim zatorfiąłym jeziorze. Mniej więcej od strony południowej grodziska, gdzie jezioro było najpłytsze, do ładu stałego biegła grobla — droga z usypanej ziemi, wzmocnionej pionowo wbitymi palami. Charakterystyczne kształty grodziska w Słupcy dawno już zwróciły uwagę miejscowej ludności, która do dziś dnia błędnie nazywa je „okopem szwedzkim”. Nazwa ta często nadawana przez ludność polską, wiąże się ze wspomnieniami na-

<sup>1</sup> T. Malinowski, Badania archeologiczne w Słupcy pow. koniński, Prz. Zach. rok X, nr 1-2, Poznań 1954, s. 241-249.